

Konsystorz Jlny Dyecezji Kielecko-Krakowskiej, oznajmił, że następujący Duchowni, to jest: JX. Franciszek *Wroński* Pleban w *Wrocieryżu*; X. Ludwik *Abramowicz* Pleban w *Kidowie*; X. Seweryn *Borkowski* Administrator Kościoła w *Drochlinie*; X. Wincenty *Jędrzejowski* Pleban w *Kościelecu*; X. Jan *Kryszkier* Profesor Seminarjum Kieleckiego; examini konkursowy pastoralny odbyli, i do osiągnięcia beneficjów, za ukwalifikowanych uznani zostali.

Na mocy rozkazu JO. Xcia NAMIESTNIKA Królestwa z dnia 9/21 Lipca r. b. i stosownie do artykułów 340 i 341 obowiązującego prawa karnego, majątek i wszelkie fundusze należące do Edmunda *Boznańskiego*, syna właścicieli części wsi Drohiczany, w Pow: Hrubieszowskim, Gub: Lubelskiej, i wuja tegoż Józefa *Grabowskiego*, b. posiadacza majątku Nieledwi, w tymże Powiecie, implikowanych do sprawy o posiadanie i podrzucanie pism buntowniczej treści, którzy w ciągu śledztwa zdofali zbiedz za granicę, w sekwestr zajęte być mają.

Róża z Hannów *Czaplińska*, wczoraj przeniosła się do wieczności. W smutku pogrążeni, Mąż z Córką i Familją, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację Jej zwłok jutro o godz: 5tej po połud:, z Kaplicy XX. Reformatorów, na smętarz Powązk;; oraz na żałobne Nabożeństwo za duszę Jej w tymże Kościele we Wtorek (dnia 1 Sierp:) o godz: 10tej z rana odbyć się mające.

Dyrektor Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie. — Zawiadamia niniejszem, iż zapis Uczniów do tegoż Instytutu, na rok szkolny 1848/9, rozpocznie się z dniem 4/10 Sierp: i trwać będzie do d. 20 Sierp: (1 Wrześ:) r. b. jako czasu w którym rozpocznie się wykład nauk w Instytucie. Warunki przyjęcia Uczniów są następujące: 1) Uczeń nowo wchodzący do Instytutu, winien złożyć: metrykę urodzenia dowodzącą że ma przynajmniej wieku lat 16cie skończonych, świadectwo z odbytej ospy i książeczkę legitymacyjną. 2) Udowodnić przez examini posiadanie w należytych stopniu wiadomości w tych przedmiotach, które mają najbliższy związek z nauką gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa. 3) Uczniowie przybywający do Instytutu ze Szkół Rządowych, powinni prócz tego składać świadectwa szkolne, a zaś którzy nie wprost z zakładów naukowych Rządowych wchodzą do Instytutu, obowiązani są także złożyć: świadectwo spokojnego i moralnego sprawowania wydane przez Ojca lub Opiekuna, a co do własnoręczności podpisu i rzetelności świadectwa, poświadczone przez Naczelnika właściwego Powiatu, jakoteż własnoręczny opis biegu życia aż do czasu wejścia do Instytutu. Oprócz nauk, po-

mieszkania z meblami, uczniowie otrzymują w Instytucie: stół, opał, światło, opranie bielizny, pościel, wszelką usługę i pomoc Lekarza. Za to wszystko opłaca się rocznie od każdego ucznia po rs. 150 w 2ch półrocznych ratach z góry po rs. 75, pierwsza rata przy zapisie ucznia, na drugą zaś składa się deklaracja własnoręczna przez Rodziców lub Opiekunów podpisana, iż na dzień 20 Grud: (1 Styc:) 1848/9 r. opłaconą zostanie. O dopełnieniu innych pomniejszych formalności, oddający ucznia do Instytutu, przy zapisie zawiadomieni zostaną. — Marymont d. 14/26 Lipca 1848 r. — Radca Stanu, M. *Oczapowski*. Sekr: Instytutu, *Erlicki*.

JW. Jenerał-Lejtnant *Frejtag*, Jenerał Kwaternistrz armii czynnej, przybył do Warszawy z Petersburga.

Wspomnieliśmy niedawno w piśmie naszym o osobie lat 120 liczącej. Tomasz *Parre*, rolnik z hrabstwa *Shrop* w Anglii, umarł w Londynie r. 1665, mając lat 152. Gdy liczył lat 120, ożenił się po raz drugi z wdową, która go 10 lat przeżyła. Człowiek ten był aż do śmierci nadzwyczaj silny i czerstwy, wzrok jego nie osłabł wcale, a władze umysłowe niedoznały przytępienia aż do końca.

Z powodu licznie zanoszonych zażaleń, że powożący dorożkami, nie stosują się do tacy dla nich wydanej; że z osobami ich wynajmującymi niegrzecznie obchodzą się; że dla uniknienia, iżby za zwyczajną opłatą nie jechać do odleglejszych miejsc spacerowych, jak np. do *Łazienek* Królewskich i innych, tłumaczyć się zwykli, iż są zamówieni, gdy tymczasem po sprawdzeniu okazuje się być to nierzetelnem; że nakoniec obawiając się kary jaką za podobne nadużycia przepisy policyjne oznaczyły, numera, które obowiązani są zawsze nosić na plecach niżej kołnierza, zdejmują z siebie i bez takowych jeżdżą; JW. Warszawski Ober-Policmajster celem zapobieżenia na przyszłość podobnemu postępowaniu, które tak słusznie wywołuje reklamacje ze strony tutejszych mieszkańców, podał do publicznej wiadomości, że w Biurze policyi w porze dziennej i nocnej znajdować się będzie *xiega zaskarżeń*, w którą każda osoba doznająca jakiegokolwiek pokrzywdzenia, lub nieprzyjemności od dorożkarza, zażalenie swoje zapisać, lub dyżurnemu Urzędnikowi na służbie w biurze policyi będącemu zadyktować będzie można, a wówczas po rozpoznaniu skargi, winny bez najmniejszej zwłoki czasu przykładnie ukaranym zostanie. Przytem ponownie zostało rozporządzenie co do kwitków, jakie dorożkarze pasażerom wydawać powinni.

Moda *lornetek* oprócz teatralnych, ustała cokolwiek. Przed laty 27, a następnie przed laty kilkunastu, gdy wyszedł z druku piękny romans *Pani de Girardin*, pod tytułem *Lornetka*, wszystka młodzież, czy dobrze

czy źle widząca, nosiła *lornetki*; dziś używają ich tylko ci, którzy prawdziwie potrzebują. Starożytność, szkielec ocznych nieznała. Dopiero w wieku XIV Salvi-
no *Degli Armati* Florentczyk, pierwszy wynalazł szklą powiększającą. Wynalazek ten otworzył pole do najświetniejszych odkryć; za pomocą szkieł bowiem, człowiek zajażdża do słońca, księżyca i gwiazd milionów, zbadał przyrodę i ruchy monad i atomowych istot. Zastosowanie szkieł powiększających do poprawy wzroku, nie miałem także stało się dobrodziejstwem, a dziś nie jeden z biednych krótkowidzów etc., zawdzięcza wzrok swój okularom albo konserwom. Na brak za-
kładów wzorowych szkieł ocznych *Warszawa* skarzyć się nie może.

Łazienki wiślane. Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że dla wygody amatorów kąpiei letnich na rzece *Wiśle*, urządziłem dwie łazienki w najbliższych i w najdogodniejszych miejscach. Z tych lwsze łazienki pod firmą *Letnie wiślane*, umocowane są około Nowego zjazdu obok Zamku. Zejście do nich wprost ze zjazdu, a ulokowanie powozów czekających na osoby kąpiące się, jest przystępne. Dla większej dogodności publicznej, postanowiłem sprzedawać tuzin biletów kąpielowych po zł. 8, a abonament miesięczny na zł. 18 ustanowiłem. Nadto w łazienkach rzeczonych urządziłem kosz duży z oddzielnymi miejscami do rozbiegania się dla mężczyzn, tudzież omnibus dla Dam w którym znajdują się kąpiele kropliste czyli tak zwane *Prysznicze* wygodnie urządzone. — 2gie Łazienki są pod firmą *Kąpiele pod Zamczem*; stoją one około ogrodu zamkowego, i podobnie jak pierwsze są urządzone. Dla odległości jednak większej od zejścia ze zjazdu, zniżyłem w nich ceny w następujący sposób: pojedyncza kąpiel gr. 20, tuzin biletów zł. 6, miesięczny abonament zł. 12. Z temi to zatem udogodnieniami, ceną zniżoną, rychłą usługą, czystą bielizną, co nie małego z mej strony wymagało nakładu, ośmieliłem się polecić względem Sz. Publiczności. — Michał Nowicki.

Już wspomnieliśmy w piśmie naszym o przeniesieniu z ulicy Długiej na ulicę Krakowskie-Przedmieście, do pałacu dawniej *Tarnowskich*, na przeciw hotelu *Gerlach*a, Restauracji J. *Sbarbori*. Nowo ten urządony zakład mieści się w świeżo i gustownie odnowionych salonach; oprócz tego posiada obszerny salon z oddzielnym wchodem, na obiady zamówione.

Ludwika *Conradi* utrzymująca Pensję wyższą płci żeńskiej, zawiadamia niniejszym Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż kurs nauk w zakładzie jej rozpocznie się z dniem 1m Sierpnia r. b.

W dniu zaonegdajszym w domu pod Nr 1796, *Żoniewski* Onufry, czeladnik konwisarski, lat 28 mający, przez rozmyślne powieszenie się na sznurze w komórecie, życie sobie odebrał. Przyczyna samobójstwa dotąd niewiadoma. (G. P.)

Wczoraj pomimo dokuczliwego upału, Teatr Roz-

maitości był napełniony; przedstawienie Opery *Linda*, zostało przyjęte z zupełnym zadowoleniem, i niedziw bo piękne to dzieło, coraz większej nabiera wziętości. — Przywołano: JPanią *Rywacką* i JP. *Troszla* po 2. kroć, oraz JPanią *Leskiewicz* i JP. *Ziótkowskiego*.

W przyszłą Niedzielę (jeżeli pogoda posłuży), danem będzie widowisko w *Teatrze na wyspie w Łazienkach*: 1) *Uwertura* Rossiniego; 2) *Krotochwila* *Nowy sąd Parysa*; 3) Część Opery *Przysięga*; 4) *Divertissement tancerskie* z ulubionych tańców; 5) *Rozbójnicy w górach*, obraz nowy Vernet'a, *Zdobycie Damietty*, obraz nowy historyczny przy oświeceniu ogniem kolorowym; 6) *Ognie sztuczne*, których szczegóły ogłoszą Afisze.

W dniu 13 b. m. i r. w *Węzzerowie* Pcie Miechowskim, zakończyła życie doczesne, Felicja z Walewskich *Michałowska*, Żona Adama *Michałowskiego* b. Radcy Towarzystwa Kredytowego Ziemi; córka przed dwoma laty zmarłego Antoniego *Walewskiego*, Rzeczywistego Radcy Stanu, Gubernatora Cywilnego b. Gub. Kieleckiej. Pani ta, spokrewniona z wielu rodzinami znakomitemi, była najlepszą Córka, Żoną, Siostrą, Matką i Przyjaciółką. Spełniła też godnie powołanie kobiecy. Zajaśniała nieporównanym blaskiem urody, cnoty i dobroci; lecz niestety zbyt krótko gościła między nami, zbyt krótko żyła dla swej Rodziny, której była pociechą, ozdobą, szczęściem i chlubą. Straciwszy matkę, siostrę, ciotkę, brata i ojca, nie miała już też do opłakania zgonu nadobnej swej Córeczki, w której całą swoją przyszłość złożyła; odtąd niknąc na siłach gasła i powolnym krokiem zbliżała się do grobu. Na kilka dni przed śmiercią, widziałem złożoną od czterech tygodni na łożu boleści i cierpien; słysząc ostatni raz jej głos miły i dzwiczny, nie sądziłem, aby wkrótce miał umilknąć dla nas na zawsze. Lecz niestety tak się stało! darząc synem swego Męża, zasnęła w BOGU ta Pani snem tak miłym i spokojnym, jak było całe jej życie cennie i bogobojnie. Cieniu ś. p. Felicji! twa strata pogrążyła wnieutulonym żalu Męża, Rodzinę, Przyjaciół i Znajomych i niejedną łzę wycisnęła. Jako hołd należny twoim cnotom, rzucam i ja na twój grób gałązkę cyprysu, boś była Aniołem na tej ziemi. D.

Z Płocka. — Ochmistrzyń pensji wyższej żeńskiej. Podaje do wiadomości, że Instytut jej, przeniesionym został do domu W. *Konopskiego* przy ulicy Grodzkiej, na dole; przy czem ma honor oznajmić: że kurs nauk rozpoczyna się z d. 20 Lipca (1 Sierp.) r. b., a lekcje jak dotąd tak i nadal udzielane będą przez Nauczycieli Gimnazjum miejscowego, tudzież podpisaną Ochmistrzą. Obok tego konwersacja w obcych językach przy pomocy dobranych Guwernantek, nietylko dla stałych Pensjonarek, ale i dla Panierek przychodnich zapewnia się, i ściśle dopełnianą będzie. — Alex: *Bentkowska*.

Z Petersburga. — Kawaler *Taitbout de Marigny*,

uznany został Konsulem Jlnym Niderlandzkim w portach morz *Czarnego i Azowskiego*. — W d. 7/19 b. m. z rana, było w *Petersburgu* chorych na cholere osób 3636; w ciągu doby zachorowało osób 304, wyzdrowiało 203, umarło 198; pozostało w kuracji na d. 8/20 b. m. osób 3539. — Jenerał-Major *Durassow* zarządzający lasami marynarki w okręgu *Niższej Wołgi*, rozstał się z tym światem. — D. 7/19 Maja r. b. umarł w mieście *Lipiecku*, mieszczanin *Maxym Gwozdziw*, mając lat 114 wieku; przez całe życie swoje nie doznał żadnej choroby, był mocnego składu ciała, do samego zgonu zachował nadzwyczaj świeżą pamięć, i stałe zajmował się robotami domowymi. Na 30 lat przed śmiercią, *Gwozdziw* zaprzestał jeść mięso i łakocie, zachowując post ściśle.

Z Kazania. — W pierwszych dniach b. m. przechodziła koło tego miasta, główna karawana z wyrobami metalowemi, idąca z fabryk *Uralskich*. Wartość tego transportu szacowaną jest na 2,000,000 rsr., a waga na 1,500,000 pudów.

Anglja. — Królowa 19go b. m. przyjmowała w pałacu *Bukingham*. Poseł wirtembergski *Baron Hügel*, przedstawił odwołujące go pismo. 19go b. m. odbyła się 3 godzinną narada ministerjalna, podobno w przedmiocie Irlandji. Izba niższa tegoż dnia odrzuciła wniosek *P. Anstey* względem zrównania Katolików w prawach z Protestantami. — W *Cork* w Irlandji 18go b. m. trwało nadzwyczajne wzruszenie umysłów z powodu aresztowania Panów *Varian*, *Bourke* i *O'Brien*; obwinionych o wzniecanie zawichrzeń. Kluby dublińskie protestowały przeciw ogłoszeniu niektórych Hrabstw w stanie wyjątkowym. — Drugi herszt *Charystów P. Mac Donall* 17go b. m. został aresztowany w *Londynie*. — Trzy obozy urządzają w rozmaitych punktach Anglji celem ćwiczenia milicji w sztuce wojennej. — Pana *Guizot* okradli; nietylko mu zabrano srebro, ale przerzucono także wszystkie jego papiery, pewno w zamiarze wyszukania jakich dokumentów politycznych; przypadkiem zostawiono ważną pracę Pana *Guizot* o stanie Europy i o ostatniej rewolucji lutowej.

Austria. — Cesarz na przedstawienie ministerstwa, uwolnił Hrabiego *Leona Thun* od prezesostwa Rządu w *Pradze*, i w jego miejsce mianował Hrabiego *Karola Rothkirch*. — Ponieważ rząd Królowej *Isabelli II*ej uznany został przez dwór austriacki, hiszp: Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny *Don Antonio Remon Zarco del Valle* 13go b. m. przedstawił Cesarzowi w *Innsbrucku* swoje listy wierzytelne. — W miejsce Pana *Ernst von Schwarzer*, który objął ministerstwo prac publ., *P. Otto v. Hubner* jest teraz Redaktorem gazety powszechnej austri. — Z *Bukaresztu* otrzymano wiadomość, że członkowie wołoskiego Rządu tymczasowego 11go b. m. w nocy schronili się ucieczką; w mieście kieruje wszystkim *Metropolita*.

— Pułkownik węgierski *Kis* pomścił klęskę poniesioną przez Jenerała *Bechthold* przy ataku na *St. Tomas*. — We *Lwowie* zmarła przeżywszy lat 57, ś. p. *Józefa Żerdzińska*, małżonka Profesora i Doktora.

Belgja. — Doszkoły marynarki w *Ostendzie*, w pierwszym półroczu b. r. ucześniezało 90 uczniów.

Francja. — Zgromadzenie Narodowe 20go b. m. uregulowało budżet z r. 1845; podług tegoż budżetu, *Hiszpanja* jeszcze jest dłużną *Francji* 80 milionów; z tych 50 milionów teraz jest płatnych, ale ich podobno rząd hiszp: uiścić nie zdoła; *Belgja* dłużną jest 15 milionów. Komisja Zgromadzenia oświadczyła się za wnioskiem Rządu względem umieszczenia 300 bataljonów gwardji narodowej na stopie ruchomej. — Gazeta *Patrie* utrzymuje, że *P. Marrast* przeznaczony jest na poselstwo do *Londynu*. — Jenerał *Damesme* już o tyle wrócił do zdrowia, że w tych dniach obejmie znowu dowództwo nad gwardją ruchomą. — Przy obraniu Pułkownika 3ej legji gwardji narodowej, z liczby 5000 głosów, Jenerał *de Bar* uzyskał 3938; po nim miał 500 głosów *P. Dubochet* przyszyły teść Jenerała *Cavaignac*. — Z armji alpejskiej co dzień przybywają oddziały do obozów w okolicy *Paryża*. — Rząd ofiaruje następujące wynagrodzenia w osadach za wyzwolenie Murzynów: na wyspie *Bourbon* za każdego Murzyna 800 fr.; w *Martynice* i *Gwadalupie* 500, w *Cayenne* 150. — 3ch Kapitanów skazano na areszt 3-miesięczny i wysłanie do *Algierji* lub *Korsyki*, za podpisanie odezwy klubu demokratyczno-socjalnego. — Posiedzenia Zgromadzenia Narodowego mają być przeniesione do pałacu *Tuilleries*, ponieważ gmach dotychczasowy nie odpowiada akustyce. — Syn Infanta *Don Franciszka*, *Don Henryk*, przybył z *Tuluzy* do *Paryża*. — Za wstawieniem się Pana *Beranger*, uwolniono aresztowanego Poetę *Lachambeaudie*. — *X. Sibour* przyjął Arcybiskupstwo parzykie. — Dziennik *handlowy* odradza wmięszanie się *Francji* do sprawy włoskiej.

Niemcy. — Służba wew: ministerstw w *Frankforcie n. M.* została uorganizowaną. — Ustawodawcze Zgromadzenie Państwa 21go b. m. przyjęło wniosek, aby każdemu Niemcowi służyło prawo osiać, nabyć grunta i prowadzić proceder w każdym miejscu Rzeszy. Przyjęto oraz wniosek względem zniesienia śmierci cywilnej. 22go b. m. Zgromadzenie uchwaliło rozmaite propozycje Komitetu spraw między-ludowych, mianowicie pomnożenie siły zbrojnej w wschodnich prowincjach niemieckich, poruczonem zostaje władzy centralnej. — W. Xiężna Następczyni *Meklembursko-Strelicka*, 22go b. m. szczęśliwie powiła syna. — *Mennica düsseldorfzka* połączoną została z berlińską.

Włochy. — Na posiedzeniu Zgromadzenia w *Wenecji* 4go bieżącego miesiąca, na którym oświadczone się za przyłączeniem do *Piemontu*, gdy zapytano, czy *Wenecja* ma przyłączyć się do *Piemontu*, *Castelli* rzekł: »Wszelka różnica zdań ustała przez

wspaniałość wielkiego obywatela. Włochy są z Wenecją, Wenecja z Włochami." 127 głosów oświadczyło się za przyłączeniem, 6 przeciwko. Wieczorem *Tomaszo* złożył urządowanie; radość w mieście była nadzwyczajną.— Rząd sardyński miał nabyć od Francji 50,000 sztuk broni; jeszcze 60,000 chce nabyć, mianowicie 20,000 w Anglii i 40,000 w Stanach Zjed.— Francuzki Generał *Perron* przyjął służbę sardyńską.— Flota znajdująca się pod *Tryestem*, ma zlecenie zniszczyć flotę austr.; skoro ta wypłynie z portu.

Rozmaitości.— Długoletność trzyma się często ludzi uczonych: Astronom *Newton* umarł w 85 roku życia, płodny Autor najróżnorodniejszych dzieł *Fontenelle* żył lat 100, Autor dramatyczny *Krebillon* 88, a historyk *Rajnal* 84.— W stanie zdrowym puls psa uderza na minutę od 89 do 100 razy, a to stosownie do wielkości i wieku psa.— Starożytny Mówca Rzymski *Hortensiusz*, znany z wykwinności stołu, pierwszy uraczył swych gości *pawiem pieczonym*. Odtąd pawie pieczone weszły bardzo w modę. Niejaki *Ofillus Lukro*, który tuczył pawie w *Rzymie*, miał dochodu z tego drobiu rocznie do 25,000 zł.— Sadzawki rybne w *Rzymie* były tak dobrze zaopatrywane, że nieraz znajdowało się w nich ryb za wartość miliona złotych. *Juljusz Cezar* dawał raz bankiet dla ludu, na którym zastawiono ogromną masę ryb smażonych. *Plinjsz* utrzymuje, że ich było 6000 sztuk; gdy tymczasem *Varron* liczbę tę do 2000 ogranicza. 19cie wieków upłynęło od tego czasu, a jednak kwestja ta ważna co do liczby ryb zastawionych, wyświeconą nie została.— Niejaki *Dawid Hisman* w Ameryce północnej, odkrył sposób zamienienia żelaza w stal najlepszą w przeciągu 20 minut; dawniej potrzebowano do tego 10 dni czasu.— Czuły aż do młodości kochanek, istota coraz mniej praktyczna w naszym wieku, dowiedziawszy się o zdradzie swojej ulubionej, rozlał na półtora arkusza papieru welinowego, swoją rozpacz, miłość, zgrozę, zemstę i wściekłość, a skończył list w następujących wyrazach: »Dziś o północy usłyszysz pod twojemi oknami wystrzał, który mi głowę roztrząska!« Panna na to krótko odpiła: »Zmiłuj się Pan, nie rób tego pod mojemi oknami, bo spłoszysz moją papugę.« — Rzeźbiarz *Betzold* w Wiedniu, odebrał sobie życie trucizną.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Burkowski Jene-Major z Lublina; Burzyński Konst. Oby: z Radomia; Bieliński Julian Oby: z Kalenja; Chrzęszczeniowski Teofil Obyw: z Brześcia Kujawskiego; Czechowicz Rlem: Profesor z Radomia; X. Danecki Maciej Pleban z Nieborowa; Jezierski Wład. Hr. z Sobień; Rlicki Adam Urzęd: z Lublina; Kondratowicz Adolf Prapor: z Petersburga; Lubowidzka Tekla Zona Senatora z Oczesań; Hr. Nesselrode Fryde: Jene-Lejt: z Kielc; Hr. Osten-Saken Pułkow: z Drezna; Pawłowski Jene-Major z Woli Boglewskiej; Rostworowska Ramila Oby: z Lesznawoli; Sierputowski Jene-Lejt: z Wilna; Zawisza Aug. Oby: z Soboty; Winnicki Tom. Oby: z Godowa; Spiess Ludw. Rsięgarz z Zgierz: Ulejski Ign. Oby: z Helenowa; Zejdlar Kar. Obyw: z Lesznawoli. (G. P.)

DONIESIENIA.

Ochmistrzyni Szkoły wyższej żeńskiej w *Rawie*, zawiadania Sza: Rodziców i Opiekunów, iż z d. 1go Sierp: r. b. rozpoczyna się Kurs Nauk w tym Instytucie, w pomoc przybranemi Nauczycielami miejscowej Szkoły i ukwalifikowaną Guwernantką. Uprasza przeto o wczesne zgłoszenie się, ażeby kurs zakreślony w naukach, mógł być w swym czasie rozpoczęty.— *Plichta*.

Na Krako:-Przedm. obok Bernardynów pod Nr 369, jest do najęcia każdego czasu LOKAL zupełnie odnowiony, obok ogrodu położony, z nową Angielską Ruchnią, z 6 Pokoi, Przedpokoju, Spizarni, a w razie potrzeby z Stajnią i Wozownią; zaś od Sgo Michała, dwa LORALE, każdy po 3 Pokoje z Ruchnią; różne Lokale dla Kawalerów; oraz Stajnie i Wozownie. Wiadomość u Rządcy, lub u właściciela pod Nr 1319 i 21.

Transport SOLI do Magazynów w Koninie i Raliszu, może być oddanym z wolnej ręki w Subentrepryzę; reflektujący na takową, zgłosić się zechcą celem powzięcia bliższej informacji, do Rantoru Domu Handlowego Piotra Steinkeller w Warszawie, gdzie o wysokości kaucji w gotowiznie złożyć się mającej, i o innych warunkach, wiadomość otrzymają.

Cały DOM do wynajęcia każdego czasu, z wszelkimi wygodami, Stajniami i Wozowniami, przy ulicy Alea pod Nr 1722; również przy ulicy Nowy-swiat pod Nr 1252, jest do wynajęcia kilka POKOI na 2m piętrze od frontu, każdego czasu. Dowiedzieć się można u Rządcy domu Nr 1252.



BILLARD mahoniowy, z wszelkimi rekwizytami należącymi, w dobrym stanie za zł. 900; — oraz BRYCZKA prawdziwa Nadjczanka, za złp. 500, są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nr 790, u Fabrykanta Powozów, wprost Komory.



Dwa FORTEPJANY w dobrym stanie, a mianowicie: jeden za Złp. 180, i drugi mahoniowy, są do sprzedania. Wiadomość pod Nr 392 przy ulicy Rakow:-Przedm. na dole w oficynie.



Dla Osoby płci żeńskiej lub męskiej, jest POKÓJ duży, porządny, z Przedpokojem, przy familji, do najęcia każdego czasu, przy ulicy Sto-Jańskiej Nr 19 na 1m piętrze, na lewo.

KANTOR STRECZEN GUWERNANTEK i GUWERNERÓW,

przy ulicy Podwał Nr 523 w domu Lewandowskiego.

Są do umieszczenia Guwernantki Francuzki, Polki i Niemki, z różnem usposobieniem naukowym, z muzyką i bez; — Guwernerowie Polacy, Francuzi i Nauczyciele muzyki; — oraz Rorepetytorki, życzą się umieścić na pensjach; — niemniej Bony Francuzki, Polki i Niemki. — Metrowie rysunków, śpiewu i muzyki. — Francuzi i Francuzki, życzą dawać lekcje na godziny.

Marja z Tumanowiczów *Bijott*.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 22. TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś zamiast Kom: *Przyjaciele*, dane będą: *Wiesniak i Aktorka*, *Jedna chwila* i *Piętro wyżej*.